

102. rocznica urodzin lubelskiego poety

Odkrywanie Czechowicza

„Czytanie Czechowicza”, „Misterium druku i poezji” i pierwsze w Polsce wydanie nieznanego dzieła poety – to największe atrakcje dzisiejszych obchodów urodzin największego lubelskiego poety.

Herbert, Miłosz i Różewicz zaliczyli go do najlepszych polskich poetów. – Czechowicz jest jednym z najciekawszych i magicznych artystów Lublina, jacy kiedykolwiek tu mieszkali. Jest także poetą, którego Polacy jeszcze nie odkryli – twierdził prof. Władysław Panas.

W odkrywaniu poety od pięciu lat pomaga nam Ośrodek „Brama Grodzka – Teatr NN”, organizując „Urodziny Józefa Czechowicza”. Tegoroczne będą wyjątkowo atrakcyjne.

O godz. 9 w lubelskich rozgłośniach radiowych zabrzmia fragmenty „Poematu o mieście Lublinie”. O godz. 17 rozpocznie się w Bramie Grodzkiej czytanie „Poematu o mieście Lublinie”. Zaproszenie do recytowania przyjęli znani lublinianie. Między innymi Ewa Dadas, o. Tomasz

Dostatni, Leszek Mądzik, Tadeusz Mysłowski, Janusz Opryński.

W tym samym czasie tradycyjną metodą typograficzną zostaną złożone 102 egzemplarze „Poematu o mieście Lublinie”. Publiczność weźmie udział w misterium druku. Paweł Głodzik na maszynie F. M. Weiler z 1903 r. będzie odbijał poszczególne strony i pamiątkowy ekslibris.

Po raz pierwszy światło dzienne ujrzą „Kolysanki” Józefa Czechowicza. Podstawą wydania jest sporządzony przez pisarza maszynopis, zawierający siedem ponumerowanych utworów oraz kartę tytułową opatrzoną własnoręcznym podpisem poety.

Waldemar Sulisz

KOLYSANKI CZECHOWICZA

Maszynopis zbioru zachował się w papierach Kazimierza Miernowskiego, bliskiego przyjaciela i powiernika poety, a dzięki uprzejmości syna, pana Tomasza Miernowskiego trafił w 2005 roku do Ośrodka „Brama Grodzka – Teatr NN” w Lublinie i stał się podstawą obecnej edycji.

